

Czytelnik domaga się **dobrej książki** . Kupił tekst, opowiadanie - **Wydał pieniądze**. **Chcę** i oczekuję dobrej **zabawy, rozrywki**, Stąd **dreszcz emocji**, przeżywania, odczuwania. zachwytu.

**Autor**, tu ja o sobie **pisałem**, głowi się i Troi ,aby stworzyć coś fajnego, **zębarki w głowie** to taka **burza mózgu**, myśli na wysokich obrotach. Dziś mnie zatkało, na moment... Nie wiedziałem co napisać. Nie jestem pisarzem, to moje hobby ....**wypruwane rymy** w słowa, aby mądra głowa się głowiła, co autorzyna przekazać chciała, to w mej twórczości... tak to działa. Chciałem powiedzieć że ludzie ,którzy chodzą **wprost na słońcu** to jak **zawodnicy** biegnący w wyścigu. **Oczekując** od Aurora oczywistość, **prostoty** i nie zawiłości, treści. takie **dawanie kawy na lawę** przez poetę, twórcę stwórcę.. tekstu Aby **być zrozumiałym** przez tłum ciał,,,(przeciętnego człowieka,,) **Ja zaś wolę być wierny mej zawiłości** i prostocie wypowiedzi, bo jako poeta, inna dusza we mnie siedzi i skrzętnie mieli skrawki namiętnie i wypluwa w całość już rymy, najchętniej taki czart rymowania, wyrazów przekazywania. Olewam cieniste mety... Los wierszoklety. **piszę zawile** i nigdy **wprost** jak to rymem smakuje, robię to dość często, przez to **provokuje**.

Jeśli trwa **wyścig**...A w nim istnieje **Start i meta**..oraz zawodnicy,. **Musi być nagroda**. Taka marchewka, wisienka na torcie, nigdy tak nie myślałem o sporcie. Ja zaś na to **wywalone mam**. „Olewam” tych co nie kumają, a nagradzać tych co myśli upust dają.

Staram się nie tłumaczyć treści, **wolę być niezrozumiany**.. Stać w cieniu,każdy twórca chciałby aby czytający rozumiał to co chciał przekazać pisząc tak a nie inaczej. A ja na bakier omijam istotę rozumienia. **Trzymam się mety -swojego cienia**.

Los wierszoklety... Trzymając się własnych ideałów taki los... na takie niezrozumienie jestem narażony. Zamiast pisać pod publikę.. Wolę podpalić w sercu mym muzykę,która we mnie wciąż gra i delikatnie rymami łechta ..zmysły,.  
„*Albowiem ..wszystkie nie przysły*”. *zmysły*

*Jak na razie , nie przyszła pora na przerabianie własnej twórczości. piśmienniczej. poprawianie jej, robić covery -co najwyżej to bym niektóre wpisy pokasować, ale trzymam z sentymentu,na razie. Także polecam się na przyszłość..*

**zapraszam na orgie smaków ze świeżych kotletów w moim wykonaniu**